

# GAZETA OLSZTYŃSKA

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

## Przedpłata:

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkiem „Przyjaciel Dzieciak“ wychodząca codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt kosztuje kwartalnie 18 mk. miesięcznie 6 mk.; w Warszawie i do Poznańskiego pod opaską 38 mk.; do b. Kongresówki i Galicji 58 mk.

Ojców mowy, ojców wiary  
rośmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

## Ogłoszenia

przyjmuje się za opłatą 1 marki za miejsce rządka sześćmiesięcznego. Wiersz reklamowy 4,— mk. Przy dochodzeniu sądowym należytości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVI.

Olsztyn, na czwartek 6. kwietnia 1922 r.

Nr. 81.

## Niemiecko-katolicki „Allensteiner Volksblatt“ nie stoi na gruncie chrześcijańskim.

Obszerne polemiki niechętnie zamieszczamy. Polemika z „Volksblattem“ właściwie po artykułach p. Stephana nie ma celu. Rozchodzi się jednak o sprawy zasadnicze. Dla tego udzielamy głosu korespondentowi naszemu M. Redakcja.

### 1. „Allensteiner Volksblatt“ przeczy katolickiej nauce o miłości nieprzyjaciół.

„Allensteiner Volksbl.“ pisze w nr. 62: Kochać Polaków (których on za wrogów uważa) byłoby heroizmem, na któryby tylko święty jako człowiek, lecz nigdy naród się mógł zdobyć (ein Heroismus, den nur ein Heiliger als Mensch, niemals aber ein Volk aufzubringen vermag). „All. Volksbl.“ twierdzi więc, że nie potrzeba kochać nieprzyjaciół.

Katechizm warmijski niemiecki naucza na str. 44 tak: 272. Wann ist unsere Liebe allgemein?

Unsere Liebe ist allgemein, wenn wir keinen Menschen, sei er Freund oder Feind, von unserer Liebe ausschliessen.

„Lasset uns Gutes tun allen, vorzüglich aber den Glaubensgenossen.“ (Gal. 6, 10.)

273. Ist es genug, wenn man an seinen Feinden keine Rache ausübt?

Nein; denn Gott befiehlt, dass wir unsere Feinde auch lieben, d. h. dass wir ihnen Gutes wünschen und bereit sind, ihnen in der Not zu helfen.

„Liebet eure Feinde, tuet Gutes denen, die euch hassen, und betet für die, welche euch verfolgen und verleumden auf dass ihr Kinder seid eures Vaters, der im Himmel ist, der seine Sonne über die Guten und Bösen aufgehen und über die Gerechten und Ungerechten regnen lässt.“ (Matth. 5, 44, 45.)

Widzimy więc, że miłość nieprzyjaciół jest nauką obowiązującą każdego katolika. „All. Volksbl.“ przeczy tej nauce, twierdząc, że zwykły człowiek wcale nie zdolen kochać nieprzyjaciół. A już naród to już wcale nigdy nie może kochać nieprzyjaciół podług „Volksblattu“. Tu zaprzecza „Volksbl.“ naukę o miłości nieprzyjaciół w jak najbardziej stanowczej formie.

### 2. „Allensf. Volksbl.“ przeczy nauce miłości bliźniego w pojęciu chrześcijańskim.

„All. Volksbl.“ pisze w nr. 62: Żaden naród nie czyni niczego z miłości. Miłości narodów nie ma; tylko interes do narodu innego (Kein Volk tut etwas aus Liebe. Eine Völkerliebe gibt es nicht; nur ein Interesse an einem anderen Volk). Naród składa się z ludzi grzesznych, a nie z bogów, stojących ponad prawami. Gdy naród nie ma obowiązku kochać innych narodów, co „All. Volksbl.“ twierdzi, to i ludzie tworzący ten naród, nie mają obowiązku kochać ludzi innego narodu. Jest to nauka Żydów, którą potępił Pan Jezus, lecz nie jest to nauką katolicką, bo katechizm tak na str. 44 naucza:

266. Was wird uns durch das Gebot der Nächstenliebe befohlen?

Durch dieses Gebot wird uns befohlen, dass wir den Nächsten lieben, wie uns selbst.

267. Wer ist unser Nächster?

Jeder Mensch ist unser Nächster.

Parabel vom barmherzigen Samaritanen.

Widzimy więc, że niemiecko-katolicki „All. Volksblatt“ przeczy nauce o miłości w katolickim pojęciu, zaprzecza przykazania główne, które wszystkie inne w sobie zawiera, które jest fundamentem nauki wiary katolickiej, bez którego musi runąć w gruzy wiara.

„Volksbl.“ głosi śmiało jako zasadę, że „eine Völkerliebe gibt es nicht, nur ein Interesse an einem anderen Volk“; „Volksblatt“ twierdzi więc, że w stosunkach międzynarodowych zasady chrześcijaństwa, katolicyzmu nie mogą być zastosowane, że tam rozstrzyga tylko to, co ko-

rzyść przynosi. To jest właśnie ta nauka, którą w Niemczech przed wojną publicznie głoszono, nauka o „das Recht des Stärkeren“. Jest to nauka okropna, nauka, burząca moralność chrześcijańską, ludzką. Bo kiedy zasady chrześcijańskie, katolickie nie mogą być zastosowane między narodami, jakim prawem można od ludzi, tworzących owe narody, żądać, ażeby oni poczuli się do przestrzegania owych zasad chrześcijańskich — Posłuchajmyż tylko, co mówi zasłużony założyciel „Erländischen Bauernvereinu“ Dr. Lehmann, dzisiaj biały kruk między swymi ziomkami, o owej nauce „Volksblattu“. „Wenn der Staat in Betracht kommt“, mówi on, „dann ist alles erlaubt, was nützt. Und wenn das im bürgerlichen und kirchlichen Leben so ist, warum erst nicht recht im Kriege. Das hat der Militarismus auf die Spitze getrieben. — Erlaubt ist, was nützt! Ein schreckliches Wort für die Menschlichkeit! — Dass das schliesslich der ganzen Menschlichkeit zu Elend und Unglück ausschlägt, zeigt sich jetzt am Ende“ (Vom Zusammenbr. str. 90). — Kiedy między narodami, jak twierdzi „Volksblatt“ nie mają inne zasady znaczenia jak tylko korzyść, to wtedy jest dozwolony każdy środek, do osiągnięcia tej korzyści, wtedy dozwolony jest wszelki gwałt, przez który można jakakolwiek korzyść osiągnąć. — Nauka mówi Josef Kral (Kral) tak: „Das ist die Lehre vom Rechten des Stärkeren, von der nackten Gewalt, für die es keine sittlichen Schranken gibt. Diese Lehre ist eine glatte Verleugnung der christlichen Grundsätze, ist ein Faustschlag in das Antlitz Christi.“ Ta nauka jest nauką tych, „die einst England verflucht, Kriegserklärungen begrüsst, den Unterseebootkrieg herbeigejubelt, Amerika verhöhnt, Belgien und Briey anektiert, Randstaaten gegründet haben, wie Rathenau treffend sagt“ (Josef Kral). — Nauka „Volksblattu“, że „eine Völkerliebe gibt es nicht; nur ein Interesse an einem anderen Volk“ jest „eine glatte Verleugnung der christlichen Grundsätze.“

Ponieważ „Allensf. Volksbl.“ zesuwa się z fundamentu wiary, to nie dziwnego, że on kończąc swoje okropne Confiteor nienawiści przeciw katolickiej Polsce, która na Warmii wiarę katolicką zachowała, podaje jako cel jedyny swej pracy „ein neues, starkes deutsches Vaterland“. O wierze katolickiej wspominał wspomnieć; bo to u niego tylko „Beiwerk“, to tylko budynek, wzniesiony bez fundamentu na piasku. Przyjdzie wicher i go zmiecie. O to mniejsza; byleby tylko w taki czy owaki sposób osiągnąć swój jedyny cel „ein neues, starkes deutsches Vaterland“; bo „am deutschen Wesen muss die ganze Welt genesen“. „Zweck heiligt die Mittel“. Czyż to może przynieść błogosławieństwo Niemcom?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Nie lękaj się tego...

Nie lękaj się tego, że padniesz jak wielu walczących z przesądem, bez chwały; Mąż wielki umyślem wciąż stoi na celu, A głupcy rzucają nań strzały. I nie drzyj, gdy z nocnych na ciebie gdzieś cieni, Zawistna dłoń poćisk wymierzy; Bo ludzkość z tych samych buduje kamieni, Pomniki dla prawdy szermierzy.

Nie sarkaj na życie, że tobie nie dało W rozkoszach się plawić po uszy; Bo często majątku całego za mało, By spokój okupić nim duszy, I nie łam rąk gnuśnie, gdy ciężkie zawody, Czas drogi ci będą mitrzący; Bo los cię próbuje, stawiając przeszkody, Czy będziesz je umiał zwyciężyć.

Władysław Bełza.

## Przegląd polityczny.

Polska.

### Skirmunt u króla angielskiego.

Warszawa. (AW). Jak donoszą dzisiejsze pisma, minister Skirmunt wyjeżdża jutro do Londynu, gdzie będzie przyjęty przez króla, który zaprosił go na śniadanie. Prasa podkreśla, że król wyraził obecnie życzenie, spotkania się z polskim ministrem spr. zagr., gdy niespełna rok temu poprzedni minister. Sapieha, kiedy bawił w Londynie, nie mógł być u króla i miał wielkie trudności w porozumieniu się z rządem angielskim.

### Bankiet na cześć Skirmunta.

Paryż. (PAT-Havas.) W towarzystwie polsko-francuskim odbył się wczoraj wieczór uroczysty obiad na cześć ministra Skirmunta. Obecni byli m. in. Tirrman, prezes honorowy towarzystwa, który zastępuje nieobecnego Noulensa, poseł polski w Paryżu, hr. Zamoyski, poseł Panafieu, gen. Niessel, gen. Frachet d'Esperay, członkowie dyplomacji i wojskowi poselstwa polskiego w Paryżu, członkowie misji francuskiej w Polsce oraz liczni przedstawiciele tutejszego społeczeństwa polskiego. Tirrman odczytał list Noulensa, który usprawiedliwia swą nieobecność na bankiecie, wita w osobie min. Skirmunta jednego z pierwszych pracowników na polu przymierza francusko-polskiego. Tirrman z kolei we własnym imieniu wszystkich obecnych w stosunku do Polski i jej min. spr. zagr. W odpowiedzi min. Skirmunt podkreślił, iż przyjaźń francusko-polska datuje się od bardzo dawnego czasu i dał wyraz wdzięczności i zaufaniu Polski w stosunku do Francji. Min. Skirmunt zakończył przemówienie oddaniem hołdu oswojodzielce i obrońcy Polski — Francji.

### Polska zastępować będzie Gdańsk w Genui.

Warszawa. Rząd polski, jak wiadomo, zaprosił Senat gdański do udziału w rokowańach, mających na celu zawarcia przez Polskę traktatu handlowego z Rosją i Ukrainą, z Kłajpedą i ze Szwarcją. Równocześnie rząd polski zawiązał Senat Wolnego Miasta do przedłożenia życzeń Gdańska do konferencji genueńskiej i do porozumienia się z rządem polskim w tych sprawach. Senat gdański wydelegował dra Ewerta, który przybył do Warszawy i odbył niezwłocznie konferencję z kierownikiem biura delegacji genueńskiej, p. Antonim Wieniawskim.

### Polski traktat z Kłajpedą.

Warszawa. Dnia 31 marca zakończyły się rokowania handlowe pomiędzy przedstawicielami Kłajpedy i reprezentantami rządu polskiego. Konferencje te rozpoczęły się 27 marca pod przewodnictwem wiceministra handlu p. Strasburgiera. W toku rokowań osiągnięto porozumienie co do wszystkich punktów traktatu handlowego, który opierać się będzie na zasadach największego uprzywilejowania. W dziedzinie stosunków handlowych z Kłajpedą, Polska otrzyma szereg ułatwień. Traktat podpisany będzie w pierwszych dniach kwietnia w Kłajpedzie, w imieniu Kłajpedy przez wysokiego komisarza Petisne, w imieniu Polski przez posła polskiego w Kłajpedzie dr. Szarotę. Traktat ten ma być podłożem do nawiązania stosunków gospodarczych między Polską a Kłajpedą. Obowiązywać on będzie na jeden rok. Delegaci kłajpedzcy opuścili Warszawę razem z posłem Szarotą 31. 3.

### Król Alfons do Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. [PAT] Naczelnik Państwa otrzymał od króla Alfonsa 13-go, któremu został doręczony order Białego Orła, depeszę dziękczynną nast. treści: «Marszałek Piłsudski, Warszawa. Z najgłębszą wdzięcznością otrzymałem wielką wstęgę orderu Białego Orła. Jestem prawdziwie wzruszony tym cennym dowodem przyjaźni okazanej mi przez W. Ex. w imieniu szlachetnego narodu polskiego. Odznaczenie to,



stwa katolickiego przeciw wszelkiemu prawu ludzkiemu i boskiemu, ponosi partja centrowa, która będąc przy rządzie z łatwością mogłaby i powinna jak najrychlej wypełnić jak najsluszniesze ządania kościoła katolickiego.

Zważmy sobie tylko, jakie niebezpieczeństwo na przyszłość zawiera ta **niestychanie** . . . . .  
... **faktyka** rządu centrowego i **partji centrowej upośledzenia duchowieństwa katolickiego**, kiedy partja centrowa dostanie „Laufpass“ od rządów Bo że państwo pruskie, które „solange es protestantisch ist, hat es als seine Aufgabe betrachtet, die Interessen des Protestantismus zu fördern“ (Dr. Rudolphi, S. 131), które zawsze uważało się, jak to wyżej udowodniliśmy, „Hort und Vornacht des Protestantismus“, że to państwo pruskie, którego nacjonalni bohaterowie prawie wszyscy byli tradycyjnie największymi wrogami katolicyzmu oczyszczający swe państwo, jak der Grosse Churfürst w swym testamentie o sobie się wyraża „von göttlichen Greueln und Abgötterei“ (Dr. Rudolphi, 6) — tylko tak długo będzie rządy katolików cierpieć, póki tego będzie konieczne potrzebowało, każdy człowiek, nieoszolomiony szowinizmem łatwo rozumie. A gdy już nie będą katolików potrzebowali, to puszczają ich — zdyskredytowanych, rozbitych. Powiedzą im: „Der Mohr hat seine Schuldigkeit getan. Der Mohr kann gehen.“ — Charakterystyczne są słowa Niemca-katolika z r. 1872 (Was nützt das vat. Konzil 2. T. Soest 1872, S. 28): **„wir alle haben uns zu überbieten gesucht in Opfergesinnung. Seine Majestät Kaiser Wilhelm haben unser Streben, unsere Opfer huldvoll anerkannt bei feierlicher Gelegenheit. Und jetzt nach dem Kriege (1862) erklärt man uns für vogelfrei, jetzt schlägt alles auf uns los, jetzt sucht man uns zu Tode zu hetzen, wie ein verfolgtes Wild.“** — A gdy wtedy, gdy będą znowu rządy surowo protestanckie, kościół katolicki zwróci się do rządu pruskiego z żądaniem dostatecznej dotacji duchowieństwa, to rząd pruski będzie miał wszelki powód kościół odpalić z jego żądaniem i powiedzieć: „Nawet za rządów katolickiego centrum nie śmieliście tak coś żądać. Jakżeż wy się teraz odważacie stawiać takie bezczelne ządania“. Takie niebezpieczeństwo grozi kościołowi katolickiemu w przyszłości. Większe jest niebezpieczeństwo, grożące w najbliższej przyszłości. Sproletaryzowanie  **pewnej części duchowieństwa** musi pociągnąć za sobą upodlenie całego stanu. **Sproletaryzowanie takie może już w niedługim czasie zadać kościołowi cios ciężki.** Dlatego spełniamy niniejszem nasz obowiązek zwracając uwagę ogółu na tę palącą kwestję, nie cierpiącą zwłoki.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Do czegoż oni zmierzają?

Katowice. W jaki sposób Niemcy już obecnie pracują dla przyłączenia polskiej części Górnego Śląska do Niemiec, świadczy następujący fakt:

Mniej więcej od tygodnia pojawiają się na polskiej części dość liczne wycieczki młodzieży szkolnej z niemieckiej części Śląska pod kierunkiem profesorów. Pragnie się widocznie wykorzystać jeszcze ostatni czas przed zrealizowaniem nowej granicy. Wycieczki te zwiedzają zakłady przemysłowe, przyjmowane bywają przez organizacje niemieckie.

Prócz tego odbywają się następujące ceremonje: Młodzież prowadzi się na wzgórze, skąd objąć można okolice z fabrykami i kopalniami, w Katowicach np. prowadzi się ją na tzw. wieżę Bismarcka w parku południowym i tam kierownik wycieczki wygłasza do młodzieży mowę. W mowie tej wskazuje, że to, co

## SYBERJA.

Na niniejszy feljetonik nadestany nam taskawia przez pewnego czytelnika zwracamy szczególną uwagę naszych Czytelników. Redakcja.

Gdy staniami przed obrazem historycznym Matejki lub Grotgera, przed „holdem pruskim“, bitwą pod Racławicami, lub Tadeuszem Rejtanem, który obnażywszy pierś woła, że tylko po jego trupie dojdzie do podpisania rozbioru Polski, wtedy przed oczyma naszymi przechodzą karty dziejów polskich, widzimy rozkwit naszego kraju, naszego króla w szeregu pierwszych mocarzy Europy i Racławice przenoszą nas w erę powstań — każą składać hold tej garstce bohaterów, która na śmierć szła po koleji w obronie niepodległości. Obok sztuki malarskiej i muzyka wzbudza podobne nastroje, widzimy to n. p. w poezyjnym koncercie Jankiela Pana Tadeusza, kiedy on potęgą swych tonów umiał przenieść słuchaczy w odległe lata, w owe czasy szczęśliwe, gdy senat i posły zgodzonego z narodem króla fetowali, gdy przy tańcu śpiewano vivat król kochany — vivat sejm — vivat naród, vivat wszystkie stany. Nietylko jednak sztuka i muzyka posiada tę moc, są poezje, są nawet słowa pojedyncze, w których zawarta jest tragedia jednostek, lub narodu, słowa które wywołują radość lub straszne wspomnienia. Więc gdyby nam stary guślarz zagrał na kurhanie smutną piosnkę z lat ubiegłych — piosnkę o

## Polska zajmuje przyznaną jej część G. Śląska.

Z Wrocławia donoszą do „Lokalanzeigera“, że plan zajęcia G. Śląska przez Polskę już jest gotowy. Przejęcie kolei żelaznej nastąpi w dniach 5 i 6 czerwca, przejęcie poczt 8 i 9 czerwca. Reszta urzędów przejdzie od 10 do 15 czerwca w posiadanie Polski. Z przyznanej Polsce części G. Śląska wycofają swe wojska najpierw Francuzi, potem Włosi, a przy końcu Anglii. Militarne zajęcie Katowic nastąpić ma w dniu 10 czerwca.

W dniu 30 maja odbyło się posiedzenie parlamentu niemieckiego, na którym przedłożono jedynie układ niemiecko-polski w sprawie G. Śląska zawarty w dniu 15 maja w Genewie. Gmach parlamentarny przybrano demonstracyjnie w żałobę. 4 sztandary państwowe powiewały na połowie masztów. W sali po-

wiedać dokola i co poznała przez zwiedzanie zakładów jest twórczą pracą niemiecką, którą wskutek przegranej wojny Niemcy chwilowo tracą, ale się tego nie wyrzekają jak to tyle razy, a nawet przy podpisaniu konferencji genueńskiej zaznaczyli. Nieszczęście Niemiec nie będzie wieczne, tłumaczy kierownik. Od młodzieży niemieckiej zależeć będzie przyszłość tych okolic. Młodzież ta przeto powinna pamiętać zawsze o swych obowiązkach patriotycznych i nie szczędzić żadnych ofiar dla odzyskania „prastarej niemieckiej ziemi“. W tym duchu następnie odbywa się zaprzysiężenie młodzieży na narocowy sztandar niemiecki.

## Ratujcie dzieci polskie!



Wspierajcie  
Polsko-Katolickie  
Tow. Szkolne.

Z drugiej strony młodzież niemiecką w polskiej części Śląska prowadzi się również już obecnie na część niemiecką, pokazując jej tamtejsze okolice i objaśniając, że cały Górny Śląsk to nierozważna całość niemiecka i, że po chwilowej rozłące nastąpi znowu zjednoczenie, przez pracę obecnych młodych pokoleń. Zaprzysięga się potem tę młodzież, że zawsze będzie się uczyła tylko po niemiecku i domagać się będzie nauki w tym języku. Zaprzysiężenie to odbywa się przeważnie na Starym zamku piastowskim, w rózku, którego właściciel, oddał do dyspozycji niemieckiego Jugendbundu na zloty młodzieży. Zamek ten nazywa się już Jugendburgem.

### Minister Skirmunt o wynikach konferencji genueńskiej dla Polski.

Warszawa. (A.W.) Min. Skirmunt w wywiadzie z korespondentem „Czasu“ krakowskiego oświadczył, że wyniki narad genueńskich są naogół dodatnie. Zawarto układ, który zabezpiecza pokój europejski przynajmniej na 8 miesięcy. Porozumienie z Rosją sowiecką było trudne z powodu niemożliwości po-

strumieniach przelanej krwi powstańców, piosnkę o płaszczyźnie polnej, która nie znajduje już swego źródła, gdyż wszystkie zeń liście opadły i wolność stracona i wszystko się prześniło lub gdy na obrazie ujrzemy garstkę wygnanców w kajdany, skrwawioną od uderzeń nahałki, pędzono przez kilku żołdaków wśród bezgranicznego stepu hen na północ w dziki i nieprzyjazny kraj, ludzi idących jednak dumnie, widocznie cierpiących za wielką sprawę — wtedy w duszach naszych powstaje nastroj podobnie smutny, nastroj budzący tyleż wspomnień, z dziejów 100 letniej z górą walki polskiej o niepodległość, jak jedno słowo... SYBERJA. Wyraz ten, to historia polska 19 i część 20 wieku, to płacz matek i jęk dzieci po utraconych ojcach, to obraz cierpień, zmagani się z trudnościami życia — wyraz ten to rezultat powstań 31 i 63 roku przeciw cartowi rosyjskiemu. Nie dziw więc, że do niedawna jeszcze i dziś nawet wzbudza on jakiś strach mimowolny u tych, którzy o nim słyszeli i lzy lub gorycz u tych, którzy go widzieli — lecz wiedzieli nie z własnej woli ale zrzędzeniem losu lub pod bagnetami rosyjskich żołdaków. Dla naszych braci z pod byłego zaboru rosyjskiego był to postrach w ciągu kilkudziesięciu lat i był groźbą dla rodziców, by śledzili za swymi dziećmi, nie dając im możności tajnej pracy narodowej, był groźbą dla księży, gdy mieli wygłaszać niedzielne kazania, był wreszcie postrachem dla polskich uczniów i podagogów, by szli ściśle po linii, przeznaczonej przez moskiewskie ministerja oświaty.

I tak w ciągu lat Syberja wyrosła w wyobraźni nie tylko Polaków, lecz i cudzoziemców do jakiegoś

siedzeń znajdował się sztandar w kolorach Śląskich z czarnymi wstęgami.

Parlament przyjął przeciwko 3 głosom protest wygłoszony już w Genewie przez ministra Schiffera. Następnie p. Schiffer z ciężkim sercem polecił parlamentowi, ażeby przyjął układ. Poseł centrowy Szczepomik (nazwisko „echt“ niemieckie, którego nikt nie odczyta. Red.) w imieniu mniejszości niemieckiej żegnał się z Niemcami, którym rzekomo bracia posła kulturę i wszystko mają do zawdzięczenia. Przemawiali następnie posłowie centrowi Okonsky i Ulitzka (znowu „echt“ Niemcy. Red.) Kanclerz Dr. Wirth dziękował przedstawicielom rządu za prowadzenie układów w Genewie. Potem układ w trzecim czytaniu przyjęto.

godzenia poglądów zachodnio-europejskich z poglądami komunistycznymi. Mimo to jednak konferencja doprowadziła do umożliwienia porozumienia w tej sprawie. Stosunki między Polską a Ententą zostały utrwalone, co się uwidoczniło, podczas chwilowego nieporozumienia francusko-angielskiego. Nasze porozumienie z Francją jest bliższe niż kiedykolwiek co stwierdził zresztą przed wyjazdem z Geny również przedstawiciel Francji. Takie kółka angielskie zainteresowały się sprawami Polski. Z Włochami utrzymywała delegacja polska stosunki bardzo przyjazne. Oficjalne stosunki z Niemcami z powodu stanowiska delegacji niemieckiej na konferencji były nieznaczne. Skirmunt odbył jednak kilka narad z delegacją niemiecką, które doprowadziły do jasnego sformułowania potrzeby rokowań polsko-niemieckich w sprawach politycznych i gospodarczych, które to rokowania będą rozpoczęte po ostatnim załatwieniu sprawy G. Śląska. O ile chodzi o stosunek delegacji polskiej do Sowieców, to początkowo zachodziły pewne różnice, gdyż sowieci spodziewali się, że Polska będzie podtrzymywać ich ządania, co było niemożliwe, ze względu na nasze zobowiązania międzynarodowe. Adwokatami sowieców był nie mogliśmy, lecz mogliśmy łagodzić ostrzejsze zatargi, to też przy końcu zjazdu, stanowisko delegacji sowieckiej stosunku do delegacji polskiej, było bardzo poprawne.

### Wszepolski zjazd akademicki.

W Poznaniu rozpoczął się ónegoż zjazd kół akademickich wszystkich wyższych uczelni w Polsce z udziałem przedstawicieli wszystkich uniwersytetów. Jest to pierwszy wszepolski zjazd młodzieży akademickiej mający na celu utworzenie powszechnego związku polskiej młodzieży akademickiej i zorganizowanie jego działek. Zjazd potrwa do niedzieli.

### Przyjazd posła niemieckiego do Warszawy.

Warszawa. (AW.) Nowo mianowany poseł niemiecki przy rządzie polskim p. Rauscher przyjechał do Warszawy w sobotę 27 bm.

### Niemcy.

### Minister Hermes zgodził się na znaczne podwyższenie podatków.

Paryż. Podczas gdy niemiecka opinia publiczna nie jest poinformowana jak daleko min. Hermes poszedł w ustępstwach co do podwyższenia podatków, jest tutaj publiczną tajemnicą, że min. Hermes zgodził się wobec komisji reparacyjnej na podniesienie podatku obrotowego o 100 proc. i uznał za możliwe podniesienie podatku od cukru.

### Niemiecka partja ludowa przeciw polsko-niemieckiemu układowi co do Górnego Śląska.

Berlin. (TU.) Na wczorajszym posiedzeniu frakcji niemiecka partja ludowa postanowiła odrzucić zawarty

kraju łez i krwi, gdzie miast dzwoniów kościelnych dzwonią kajdany, gdzie obok rzek płyną potoki krwi i łez. Syberję wyobrażano sobie istotnie, jako kraj opuszczony, nędzny, pokryty lodem, gdzie mieszkańcy dla ludzi miała służyć jamy, wykryte w zamrzłej ziemi, gdzie człowiek podkreślając swój bliski stosunek do zwierzęcia, żyje podobnie jak ono — narażony codziennie na wizyty niedźwiedzi i syberyjskich bestji. W wyobraźni 19 wieku był to kraj, któremu przyroda odmówiła swych darów i słońce rzadko zajaśniało. Takie pojęcie wytworzyła kiedyś o Syberji historia i strach jaki ona wzbudzała. I podobnie jak dla rosyjskiego rewolucjonisty był to kiedyś wyraz upokorzenia i niewoli, dla carskiego rządu był to zewnętrzny wyraz władzy i potęgi, na który carat z dumą wskazywał jako na niezrównaną zdobycz a żandarm jako na swą siłę i wykonanie wyroków sądowych. Dla tego więc nie powinniśmy traktować kwestję syberyjską, jako coś nam obcego, odległego lecz powinniśmy ją poznać z opowiadań jako 2 gą ojczyznę najdzielniejszych szermierzy wolności, jako cmentarz poległych tam bohaterów, jako widomy przykład patriotyzmu. Powinniśmy słuchać o Syberji, gdyż i tam w zapadłych zakątkach tajgi były od wieku stęsknione serca polskie, szły modły do Boga o wyzwolenie uciszonego narodu i tam kwitła praca nad możliwością wydarcia naszego orła ze szponów 3 nastpników.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



układ między Polską a Niemcami co do Górnego Śląska. Co się zaś tyczy konferencji w Genewie i ostatnich pertraktacji w Paryżu w sprawie odszkodowań, Telegraphen-Union, niemiecka partja ludowa postanowiła wstrzymać się z orzeczeniem co do tych dwóch punktów do chwili, kiedy sprawy te będą przedłożone komisji do spraw zagranicznych.

## Francja.

### Plan odbudowy wedle Poincarego.

Berlin, (AW.) W kołach finansowych twierdzą, że Poincare w czasie pobytu w Londynie przedstawi Lloyd George'owi szczegółowy plan gospodarczej odbudowy Europy, którego najważniejszy punkt dotyczy sprawy umorzenia długów wojennych, zaciągniętych przez Francję w Anglii. W związku z tem nastąpi wymiana zdań w sprawie artykułów 13 i 18 umowy dodatkowej do traktatu wersalskiego, regulującej kwestję reparacyjną. Poincare gotów być ma do redukcji żądań reparacyjnych Francji pod warunkiem takiego rozwiązania sprawy wymienionych długów, że aparat finansowy Francji nie poniesie żadnego szwanku.

### Francja i Rumunja.

Londyn. Paryski sprawozdawca londyńskiego „Daily Mail” donosi o naradach Poincare'go z rumuńskim prezydentem ministrów Bratianu, którym przypisują wielkie znaczenie. Bratianu otrzymał zapewnienie, że na wypadek niesprowokowanego ataku ze strony Rosji na Rumunję, Francja poprze Rumunję tak samo, jak to obiecała Polsce. Pozatem Rumunja liczy może na poparcie techniczne i dostarczenie materiałów wojennych. Prawdopodobną rzeczą jest, że w najbliższym czasie zostanie podpisany odpowiedni układ francusko-rumuński.

### Wrażenie mowy Lloyda George'a we Francji.

Paryż. Wczorajsze przemówienie Lloyda George'a Izbie Gmin nie wywołało tu dobrego wrażenia. W kołach tutejszych uważa się, że jeżeli premier brytyjski zdoła poprawić swe położenie w parlamencie, to jednak nie przyczynił się do poprawy położenia Anglii i Europy.

„Times” podaje część przemówienia Lloyda George'a o gotowości współpracy z francuską demokracją, przyzem pisze co następuje:

„Jeżeli Lloyd George rozumiał pod tem wyrażeniem współpracę z Francją demokratyczną, to można temu przyklasnąć. Jeżeli jednak premier angielski myślał tylko o pewnych partiach francuskich, na których chce się oprzeć pod pozorem, że są to partie demokratyczne, to należy zwrócić jego uwagę na to, że Francja nie znieśnie żadnego wygrywania jej spraw wewnętrzno-politycznych».

## Rosja.

### Bolszewja nie chce zmniejszyć swej armji.

Moskwa, (Frankf. Ztg.) Na ostatnim posiedzeniu wszechrosyjskiego Komitetu Wykonawczego przyjęto jednoznacznie następujący wniosek w sprawie projektowanego zmniejszenia stanu liczebnego armji rosyjskiej: Konferencja genueńska wykazała konieczność zredukowania armji sowieckiej. Ponieważ jednak nie przyniosła żadnej zmiany w stosunkach innych państw do Rosji, postanawia Komitet Wykonawczy zbadać sprawę zmniejszenia armji dopiero po konferencji w Hadze.

### Litwinow o stosunkach rosyjsko-niemieckich.

Berlin, (AW.) Wobec przedstawiciela agencji „Ostexpress” oświadczył bawiący tu od kilku dni Litwinow, członek delegacji genueńskiej sowieców o stosunkach rosyjsko-niemieckich, że rola Niemiec w odbudowie gospodarczej Europy wcale nie jest tak nieznaczna, jak tego usiłował dowieść Lloyd George w ostatnim swoim przemówieniu. Fakt, że Niemcy w imporcie rosyjskim pierwsze zajmują miejsce, stwierdza to wymownie, bo też Rosji nie tyle potrzeba pomocy pieniężnej, ile kredytów towarowych. Wyniki konferencji genueńskiej byłyby zupełnie te same chociażby nie zawarto traktatu w Rapallo — twierdził Litwinow — wskazując zwłaszcza na moralne znaczenie tego traktatu, który niewątpliwie usunie resztę przeszkód w stosunkach gospodarczych rosyjsko-niemieckich.

Co do konferencji w Hadze i udziału w niej Ameryki Rosja powita ją z zadowoleniem tylko wówczas, jeśli Ameryka rzeknie się dyktowania Rosji swoich praw i dążenia do przewrotu społecznego w Rosji. Jeśli Ameryka tego nie uczyni, rola jej w Hadze będzie jeszcze bardziej szkodliwa, aniżeli rola, jaką odegrała Francja w Genewie.

Uczmy dzieci nasze modlić się po polsku; prowadźmy dzieci nasze tylko na polskie nabożeństwa.

# KRONIKA.

Olsztyn, 31. maja 1922.

Kalendarz na czwartek: Gracjana.

Wschód słońca o godz. 3,58; zachód o g. 8, 2.

— Pan Stephan, redaktor „Volksblattu” stara się w centrowej „Germanii” usprawiedliwić nacjonalistyczną politykę wschodniopruskiego centrum. Polska propaganda (!) i socjaliści rzekomo przedstawiają Prusy Wschodnie w złym świetle. Prusy Wschodnie to niewiniątka, a najwinniejszym jest centrum. Przecież w przyjęciu Hindenburga, którego nawet Polacy swego czasu czcili (!) nie jest „etwas Gefährliches”. A ze „Schutzbundes” katolicy wschodniopruscy iść muszą, bo przecież „Schutzbund” w czasie plebiscytu sprowadził owe setki tysięcy Niemców uprawnionych do głosowania. Centrowi nacjonaliści mają w redaktorze „Volksblattu” znakomitego rzecznika. Lecz wywody p. Stephana nikogo nie przekonają. „Unsere Heimat” nr. 22/23, oto nowy dowód współpracy centrum z reakcją wschodniopruską.

## Z Warmji.

\* Olsztyn. Pan landrat powiatu olsztyński, ogłasza w pismach niemieckich komunikat, podług którego w nocy z 16 na 17 maja uderzył piorun w 4 miejscach w powiecie, taksamo działo się 25 bm. W każdym wypadku spaliły się budynki z martwym inwentarzem. W 6 ciu wypadkach także części żywego inwentarza stały się pastwą płomieni. Szkody są ogromne. Właściciele są wprost zrujnowani. Pan landrat oświadcza że pomódz nie może. Poszkodowani są zdaniem pana landrata nie w warci w spólczeniu, gdyż pomimo kilkakrotnych napomnień pana landrata zabezpieczenia nie podwyższyli. Napomina pan landrat wszystkich ażeby się dobrze od pożaru zabezpieczyli, gdyż państwo pomagać nie może, gdyż na takie cele środków niema. — Jeżeli się na „Schutzbund” i na huczne przyjęcie Hindenburga pieniądze znajdują, to można także i kilka tysięcy uchwalić dla pogorzalców. Że pogorzalcy nie są w warci w spólczeniu — hm... — tak naszym zdaniem pan landrat publicznie pisać w gazecie, nie powinien. Taką lekcję może chyba nauczyciel w szkole dzieciom udzielać, ale nie p. landrat w gazecie ludziom, którzy stracili może wszystko i są zupełnie zrujnowani.

— Wędrowka po targu. Zawsze ten sam obraz na targu. Produktów żywnościowych jest dosyć, lecz ceny ciągle wzrastają. Za masło żądano dziś 52—53 mk, za funt, za jajka 50—53 mk, za mendel. Wołowinę sprzedawano po 30 marek za funt, cielęcinę do 24 marki za funt, wieprzowinę po 38—42 marki za funt, a słoninę po 50 mk, za funt. Za ryby płacono pomimo wielkiej ilości 10—18 marek za funt. Świeże smardze kupowano po 9 marek za miarkę.

\* Biskupiec. Piorun uderzył podczas ostatniej burzy w zabudowania gospodarcze posiadziela Laszewskiego i obrócił je w pył.

\* Melzak. W Borwalde spadł w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego bardzo obfity deszcz połączony z gradem. Grad miał wielkość orzecha włoskiego i wyrządził na polach wielkie spustoszenia. Poniszczyl on także kwiat na drzewach tak, że zbiór owoców będzie w tutejszej okolicy bardzo niski. Podobna niepogoda nawiedziła naszą miejscowość przed 30 laty. Największą szkodę poniósł soltys Karbaum z Borwalde.

## Z Powiśla.

\* Malbork. Przeszłego piątku utopił się przy kąpaniu 23 letni pomocnik pocztowy A. Eller z Tiegehof. Prawdopodobnie został E. ruszony paralizem w wodzie. Zwłoki znaleziono.

\* Elbląg. Tutejsza izba karna skazała robotnika K. z Conradswalde za kradzież na 4 miesiące więzienia. K. skradł wólowie Salewskiej z Conradswalde większą ilość owsa. — 33 letniego robotnika Ks. z Riesenwalde skazała izba karna w Elblągu za przechowywanie skradzionych rzeczy na 3 miesiące więzienia. K. znajduje się obecnie w domu karnym w Wartemborku, gdzie ma siedzieć 5 lat za bezprawne woszenie broni.

## Z Mazur.

\* Działdowo. „Deutsche Rundschau in Polen” przynosi czasami ciekawe wiadomości o stosunkach w Polsce. Czytamy np. w nr. niedzielnym z 28 go maja o wizytacji kościelnej w Działdowskiem. Komisja rozpoczęła działalność swoją odwiedzeniem e w angielickich szkół ludowych i niemieckiej — słuchajcie! — szkoły średniej. Przesłuchiwali dzieci Superintendent Diestelkamp i Generalny Superintendent D. Blau. Następnie Komisja pojechała do Borchersdorf (!) Kościół był ślicznie w zieleń przybrany. Miejscowy ksiądz ewangelicki Wilamowitz wygłosił kazanie na temat modlitwy Elijasza. O czuwania i modlenia się mówił Superintendent D. Blau z młodzieżą, a pastor Dost rozmawiał z rodzicami. Z dziećmi szkolnymi odprawił naukę pastor Bandlin. Następnie stwierdza z zadowoleniem gazeta niemiecka wychodząca w Polsce: „Im polnischen

Gottesdienst dasselbe Bild wie in Soldau; nur ältere Leute von 45 Jahren und darüber, kaum 1/4 der Zahl der deutschen Gottesdienstbesucher, trotzdem auch hier sich alles, was polnisch sprach, eingefunden hatte”. Następnie Komisja pojechała do Uzdowa gdzie wygłosili kazania Generalny Superintendent D. Blau i Superintendent Barczewski. Superintendent Diestelkamp zajął się dziećmi szkolnymi. A potem: „Die polnische Predigt auch hier nur vor einer schwachen Minderheit der Gemeinde, hielt P. Dost”. — Może niezadługo w Działdowskiem zniesie się nabożeństwa polskie z powodu nikłej liczby uczestników na polskich nabożeństwach... Przecież „Deutsche Rundschau in Polen” widocznie oczekuje owej chwili... Tak wygląda „niewola niemiecka” w Polsce. A u nas?

## Z drugiej części Prus Wschodnich.

\* Kłajpeda. We wiosce Schloppschen utopili się w święto Wniebowstąpienia Pańskiego dwaj synowie wdowy Pawelczykowej. W bliskości domu znajdującym się stawie kąpał się 8 letni synek P. 11 letni brat jego zauważywszy, że poczyna tonąć pospieszył mu z pomocą i utopił się także.

\* Labiewo. Jednej z ostatnich nocy włamali się złodzieje do karczmy w Lablaken i skradli większą ilość czekolady, cygar, 20 butelek likieru i wielką ilość produktów żywnościowych ogólnej wartości 30 000 marek. Tej samej nocy skradzione posiadzielowi majątku Kuchenbeckerowi 6 letniego konia i woz. Po złodziejach niema śladu.

## Przemysł i handel.

### Rynek pieniężny.

Berlin, 30 maja. Dolary 270—267, Holandia 10 625, Londyn 1210, Szwajcaria 5201, Kopenhaga —, Sztokholm —, Polska 6,85, Austria 2,65, Węgry 33, Rumunja 185, Praga 525,5.

### Ceny produktów rolniczych.

(Królewiecka giełda artykułów spożywczych).

Królewiec, 30 maja. Przywóz: 6 wag. żyta, 4 wag. pszenicy, 1 wag. jęczmienia, 1 owsa.

Ceny w dalszym ciągu spadły. Żyto 540, owies i jęczmień 550—560, wszystko z dostawą na miejsce sprzedaży.

### Nowa placówka przemysłu polskiego na Górnym Śląsku.

Znana fabryka naczyń emalowanych i wyrobów tłoczonych w Gotartowicach koło Rybnika na Górnym Śląsku, wraz z należącymi doń zabudowaniami, parkiem i obszernymi stawami rybnymi, przeszła przed kilku dniami z rąk niemieckich w polskie. Fabryka ta o obszarze około 156 morgów, urządzona jest wedle najnowszych postępów techniki i produkuje wyroby, które znajdują wielki popyt nie tylko w kraju, lecz i za granicą, a wyroby swoje eksportuje do Malej Azji i zamorskich kolonii angielskich.

Grono przemysłowców polskich, nabywszy tę fabrykę pod wader korzystnymi warunkami, utworzyło Spółkę akcyjną z kapitałem 10 milionów marek, niemieckich, a uruchomiwszy przedsiębiorstwo, które obecnie zatrudnia około 200 robotników, zamierza wobec znacznych zamówień z kraju i z zagranicy, przystąpić w najbliższej przyszłości do znacznego rozszerzenia celem zwiększenia produkcji dla podolania licznym zamówieniom. Obok fabryki prowadzi się także na należących do fabryki 110 morgach stawów, których siła wodna jest użytkowana do popędu maszyn, racjonalną gospodarkę rybną, a w szczególności sztuczną hodowlę karpi. Tej nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

### Majątek Polaków w Ameryce wynosi miliard dolarów.

P. Osoda, były prezes Towarz. dziennikarzy polskich w Ameryce wygłosił niedawno w Warszawie dwie konferencje o życiu kolonii amerykańskiej. Mówił on między innymi o wielkiej zmianie sympatii jaka się dokonała u Yonkesów wobec Polaków amerykańskich, pod wpływem Paderewskiego i o niebezpieczeństwie amerykanizacji. Oceniając stosunki finansowe Polaków oblicza majątek kolonii amerykańskiej na miliard dolarów. Przeliczone na marki polskie daje to astronomiczną cyfrę czterech milionów marek. Prelegent podkreślił też znaczenie imigracji amerykańskiej, zwłaszcza dla zachodnich kresów. Dość wspomnieć, że literalnie pół Poznania wvkupili z rąk niemieckich Polacy amerykańscy.

P. Osoda zamierza stworzyć wielki Związek Polaków reemigrantów amerykańskich.

## Polskie nabożeństwa.

W Szczecinie odbędzie się polskie nabożeństwo wraz z kazaniem w drugie święto Zielonych Świąt dnia 5. czerwca o godz. 8 1/2 rano.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyński Drukarnia i nakładem Joanny Picnic z Olsztyna.



## Sprzedż drzewa.

We wtorek, 11 kwietnia o godz. 9 przed południem sprzedawane będzie drzewo z nadleśnictwa Purdskiego w lokalu karczmarza Orłowskiego w Nowejwsi.

Sprzedawane będzie drzewo pożytkowe i opałowe.

## CYGARA PAPIEROSY TABAKI

poleca

W. Gabelmann Nachf., Olsztyn  
ul. Klebarska 1.

## Kupno okazji.

Tanio na sprzedanie 75 głosowe bandonium i Es-<sup>1</sup> larineta.  
Zgłoszenia nadesłać do ekspedycji Gazety.

Mam zamiar sprzedać moje

## gospodarstwo

składające się z 46 morgów roli, wtem 10 morgów łąk, z żywym i martwym inwentarzem.

Katarzyna Porbadnik,

Spogahnen p. Stabigotten, Kr. Osterode.

Placę najwyższe ceny za

## srebro, złoto, platynę.

A. Künzel, zegarmistrz

OLSZTYN, ul. Dworcowa (Bahnhofstr.) 93.

Nowo nadeszły:

## Brewiarzyk Tercyarski

Sposób życia i modlenia się dla Braci i Sióstr III. zakonu św. Ojca Franciszka Serafickiego  
Cena 40.— i 45.— mk.

## „ Kwiat seraficki „

czyli Mały Brewiarzyk dla większej wygody członków III. zakonu  
Cena 16.— i 22.— mk.

## Kwiatek Tercyarski

czyli Podręcznik Seraficki  
Cena 7.— mk.

## Księg. J. Pieniężnej

Olsztyn, ul. Dolno Kościelna 12.

## Polskie książki szkolne

elementarze

historja święta (duża)

historja święta (mała)

katechizm chełmiński

można nabyć w

Biurze Związku Polaków  
w Sztumie.

RODACY POPIERAJĄ RZEMIE-  
SIKÓW POLSKICH!

# Obrazy świętych

Serce P. Jezusa, Serce P. Marii, Święta Rodzina, P. Jezus na górze oliwnej, Matka Boska z dziećmi, Anioł Stróż itd., wielkości 55 x 70 za szkłem w ładnej oprawie polecamy sztukę za tylko .. .. .

100 marek.

Inne obrazki w cenie od 12 do 250 mk. poleca

KSIĘGARNIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ“.

## Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 6 mk., z przesyłką 6.50 mk.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.

## Dziewięć usług

do

Najśw. Serca Jezusowego

przez

.. .. .

polecamy po 2.— mk.

z przesyłką 2.30 „

Ponieważ zapas się kończy prosimy o spieszne zamówienia.

Księg. „Gazety Olsztyńskiej“.

## HOTEL INTERNATIONAL

właściciel: Paweł Czerlicki

Ul. Dworcowa 87 OLSZTYN

Telefon 54

poleca

swój nowo renowowany hotel

z restauracją i dobrą kuchnią.

Pokoje gościnne. Ogrzewanie centralne.  
Światło elektryczne. Kąpielnie.

.. .. Garaż dla automobili i stajnia. .. ..

## Związek Robotników

w Sztumie

ma pracę dla jednego chłopaka.

## Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

\*\*\*  
\*\*\*

poleca obok książek do nabożeństwa, książek treści światowej i dewocjonalji następujące rzeczy:

\*\*\*  
\*\*\*

## papiery listowe

luźno i w paczkach

kałamarze \* atramenty \* ołówki \* tablice  
rysiki \* kleje \* suszki \* linijki \* laki  
zeszyty szkolne \* bibuły \* pióra \* plu-  
skiewki (Reisstifte) \* serwetki papierowe \*  
koronki papierowe \* papier krepowy \*  
papier do kwiatów \* liście do kwiatów \* drut  
do kwiatów \* wiązarki do chrztu polskie i  
niem. \* pocztówki \* karty do grania \* po-  
wińszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub.

\* \* \* \* \*

Jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

## Obrazy świętych w ładnych ramkach

\* \* po znacznie niższych cenach. \* \*